

o. dr Jan Dezyderiusz Pol ofm
Uniwersytet Kard. Stefana Wyszyńskiego
Warszawa

Czy religia jest w więzieniu koniecznie potrzebna?

Próbie odpowiedzi na to (zgodnie z zamysłem autora nieco prowokacyjne) pytanie, warto poprzedzić rozważaniami dotyczącymi pojęcia religii oraz wiążącej się z omawianym zagadnieniem – resocjalizacji.

Aby zdefiniować religię, najpierw należy zmierzyć się z wielością poglądów i stanowisk sformułowanych na gruncie naukowym. Według socjologów religii – „religię” i „religijność” niezwykle trudno jest zdefiniować, przez co pojęcia te stają się często przedmiotem sporów teoretycznych.

J. M. Yinger uważał, że w ciągu godziny można znaleźć setki definicji religii. C. Y. Glock twierdził, że jest ich tyle, ile osób, które je formułują.¹ Ogólną definicją rozpoczynającą niniejsze rozważania, może być stwierdzenie Sprangera w „Types of men”, definiujące religię jako „...najwyższe i absolutnie zaspokajające doświadczenie wartości”.² Zdaniem autora niniejszego artykułu na szczególną uwagę zasługuje również stanowisko E. Durkheima, który uważał, że religia jest „...jednolitym systemem wierzeń i praktyk odnoszących się do rzeczy świętych, to znaczy wyłączonych, zakazanych, do wierzeń i praktyk, które scalają w jedną wspólnotę moralną zwaną Kościołem tych wszystkich, którzy do niej należą.”³

Warto przytoczyć także stanowisko teologiczno – filozoficzne prezentowane przez Z. Zdybicką. Religię definiuje ona jako „...układ relacji człowieka do jakiejś istoty najwyższej lub najwyższej wartości, uświadomiony i wyrażający się w specjalnym zachowaniu się człowieka: uznaniu zależności, pragnieniu oddania czci, dążeniu do jak najściślejszego związania się z nim”.⁴

Jakkolwiek socjolodzy religii na przestrzeni wieków formułowali różne jej definicje, do dziś zastanawia ich wielość.

¹ Cytat za: W. Piwowarski, *Religijność wiejska w warunkach urbanizacji. Studium Socjologiczne*, Warszawa, 1971, s.11.

² Cytat za: S. Kruczkowski, *Psychologia religii*, Kraków 1998, s. 43.

³ W. Piwowarski, *Religijność wiejska w warunkach urbanizacji. Studium Socjologiczne*, Warszawa, 1971, s.11.

⁴ Z. Zdybicka, *Religia i religioznawstwo*, Lublin 1988, s. 23.

Termin „resocjalizacja” oznacza w ogólnym rozumieniu działanie zmierzające do przywrócenia jednostki społeczeństwu. „Resocjalizacja to oddziaływanie wychowawcze na jednostki źle przystosowane do życia społecznego, a także celowy i zorganizowany proces uspołeczniania osób, które uzewnętrzniły swą asocjalność”.⁵ Pojęcie „resocjalizacja” występuje w wielu publikacjach zajmujących się profilaktyką społeczną, a więc także w literaturze dotyczącej problematyki penitencjarnej. Resocjalizacja skazanych w dzisiejszych czasach stała się działaniem powszechnym, zastępując represyjny, ściśle izolacyjny system wykonywania kary pozbawienia wolności.⁶

Pozbawienie wolności z założenia ma stanowić moment zwrotny w życiu człowieka. „Działalność resocjalizacyjna powinna prowadzić do trwałej zmiany w sferze świadomości i w sferze zachowań, oduczania zachowań destrukcyjnych, konstruktywnego uczestnictwa w życiu społecznym, wytwarzania motywacji do działań prospołecznych.”⁷

Przebywanie (niekiedy przez wiele lat) w warunkach izolacji, możliwość udziału w terapii i systematyczny kontakt z psychologiem, jak również zajęcia sportowe, zatrudnienie oraz uczestnictwo w spotkaniach kulturalno – oświatowych nie przynoszą jednak w praktyce penitencjarnej oczekiwanych efektów.

Do czego więc jeszcze można odwołać się, by były więźni powrócił do społeczeństwa z ugruntowaną pozytywną postawą współżycia z ludźmi na wolności?

Przez lata wypracowano na świecie, jak również i w Polsce, wiele rozwiązań, które stały się swoistą klasyką w postępowaniu ze skazanymi.⁸ Interpretacja Reguł Minimalnych punkty 65 i 66 świadczy, że jako jedną z form resocjalizacji można wymienić opiekę duszpasterską. Poszukiwania optymalnego systemu oscylują między coraz to lepszymi rozwiązaniami prawnymi (kodeksowymi, regulaminowymi), a rzeczywistością więzienną (ograniczone możliwości finansowe, przestarzałe obiekty, braki kadrowe).⁹ Ważne znaczenie odgrywają także indywidualne oraz grupowe oddziaływania terapeutyczne.¹⁰

Idealny system to taki, który cechowałby się odpowiednimi do potrzeb instytucji działaniami wobec osób poddawanych resocjalizacji. Ugruntowane przekonania wynikające z praktyki

⁵ definicja z: Mała Encyklopedia Prawa PWN cytowana przez: P. Mroczkowski, *Prawo skazanego do resocjalizacji*, w: Przegląd Penitencjarny i Kryminologiczny, nr 12 – 13, 1987, s. 70.

⁶ Zob. J. Śliwowski, *Kara pozbawienia wolności we współczesnym świecie. Rozważania penitencjarne i penologiczne*, Warszawa 1981, s. 181.

⁷ B. Kowalska-Ehrlich, *System instrukcji profilaktyczno – resocjalizacyjnych*, w: *Polska myśl resocjalizacyjna. Wybór tekstów*, Warszawa 1993, s. 195.

⁸ Zob. J. Górny, *Elementy indywidualizacji i humanizacji karania w rozwoju penitencjarystyki*, Warszawa, 1996, s. 58–69, a także s. 99–102 oraz 111–142. Zob. Także: Reguły Minimalne ONZ.

⁹ Zob. Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich RPO – MAT. Nr 28, s. 229 – 246, a także RPO – MAT. Nr 32, s. 450 – 469

¹⁰ Zob. E. Chmurska, *Absolwenci programu Atlantis*, Przegląd Więziennictwa Polskiego, nr 20 – 21, Warszawa 1998. Zob. także: art.81, Kkw, Warszawa 1998.

i doświadczenia wspierane są opracowaniami naukowymi. Obecnie, jak wskazuje Kodeks karny wykonawczy, akcent pada na zindywidualizowane oddziaływanie na skazanego. „W oddziaływaniu na skazanych, przy poszanowaniu ich praw i wymaganiu wypełnienia przez nich obowiązków, uwzględnia się przede wszystkim pracę, zwłaszcza sprzyjającą zdobywaniu odpowiednich kwalifikacji zawodowych, nauczanie, zajęcia kulturalno-oświatowe i sportowe, podtrzymywanie kontaktów z rodziną i światem zewnętrznym oraz ośrodki terapeutyczne”.¹¹

W kodeksie wymienione są rodzaje zakładów karnych, w których wykonuje się karę pozbawienia wolności. Są to: zakłady karne dla młodocianych, zakłady dla odbywających karę po raz pierwszy, dla recydywistów penitencjarnych oraz skazanych odbywających karę aresztu wojskowego.¹² Zakłady te mogą być organizowane jako: placówki karne typu zamkniętego, otwartego lub półotwartego.¹³ Karę pozbawienia wolności wykonuje się w systemach: programowanego oddziaływania, terapeutycznym lub zwykłym. Aby warunki osadzenia jak najlepiej sprzyjały procesowi resocjalizacji, dokonuje się klasyfikacji skazanych ze względu na płeć, wiek, ewentualne uprzednie odbywanie kary pozbawienia wolności, umyślność lub nieumyślność popełnionego czynu, stan zdrowia, stopień demoralizacji i zagrożenia społecznego.¹⁴

W system rozwiązań prawnych i praktykę działań resocjalizacyjnych w jednostkach penitencjarnych, w naturalny sposób wpisuje się też religia.

Jednostki penitencjarne to instytucje, w których przestrzegany jest określony porządek oparty o Kodeks karny wykonawczy i regulaminy. Więzienia to także miejsca, w których występuje swoiste połączenie sacrum i profanum. Religia sytuuje się w nich jako uzupełnienie „świeckich” metod działania. W sytuacji izolacji więziennej mamy więc do czynienia z pewnym „zejściem” skrajnie odmiennych instytucji, jakie stanowią Kościół i więzienie. I choć cele „operacyjne” każdej z nich nieco się różnią (Kościół – głosi wybaczenie, więzienie – egzekwuje karę), cel główny, jakim jest naprawa moralna skazanego, prowadzi do ich zjednoczenia. Intencją autora jest obiektywna ocena uzasadnionego współistnienia tak różnych „porządków” i procedur, które mają wpływ na człowieka podlegającego procesom naprawczym.

Każda z wymienionych instytucji szanuje reguły tej drugiej... Tak więc Kościół nie neguje kary państwowej. (Kto przewinił – podlega karze; miłosierdzie Kościoła ustępuje niejako

¹¹ Art. 67, §3, Kodeks karny wykonawczy, Warszawa 1998.

¹² Art. 69, Kkw, Warszawa 1998.

¹³ Zob. tamże: art. 70.

¹⁴ Więcej - tamże: art. 82.

na rzecz sprawiedliwości społecznej.) I analogicznie, (abstrahując od historycznych amplitud w tej materii) można stwierdzić, że obecnie osoby poddane izolacji penitencjarnej mają ze strony instytucji świeckich zapewnione możliwości realizacji prawa do praktyk religijnych.¹⁵ Wiąże się z tym swobodne przenikanie i współpraca w działaniach ewangelizacyjnych podejmowanych wobec osób pozbawionych wolności - obu wymienionych instytucji.

Próbując odpowiedzieć na pytanie zadane w tytule, powinniśmy uzmysłwić sobie zatem, że religia i resocjalizacja to przede wszystkim ludzie objęci ideą oddziaływań naprawczych we właściwych instytucjach.

Duszpasterz więzienny pełni rolę „instytucjonalnego wysłannika” jednej instytucji do drugiej. Zazwyczaj nie jest negowany przez skazanych, tak, jak często dzieje się to w przypadku funkcjonariuszy penitencjarnych, gdyż jest niejako osobą „z zewnątrz” i nie jest utożsamiany z represyjnym oddziaływaniem na osadzonych.

„Transmisja wiary i religijności w codzienność więźnia, odzwierciedlona w subtelności spotkania (uwarunkowana odwołaniem do religijnej i moralnej wrażliwości) (...) staje się jedną z bardziej wiarygodnych i prawdziwych gwarancji skuteczności działania rozumianego jako pozytywny wpływ na więźnia”.¹⁶

Gdy więzień odbudowuje swą religijną tożsamość, uczy się budowania przyszłej tożsamości społecznej. Odnalezienie nowej drogi pozwala ponadto skazanemu na osiągnięcie poczucia celu i podniesienie własnej wartości, co z kolei może stać się buforem dla lęku i osamotnienia towarzyszącego izolacji więziennej. „Przynależność osób wchodzących w konflikt z prawem karnym do zrzeczeń chrześcijańskich odgrywa ważną rolę dla ich wielowymiarowego rozwoju, ponieważ wzmacnia postawy i zachowania zgodne z charyzmatem zrzeczenia, a tym samym spełnia podstawową funkcję resocjalizacyjną. Jeżeli skazany nie może pogłębić swojej tożsamości religijnej w rodzinie czy parafii, to takim środowiskiem może być zrzeczenie chrześcijańskie oparte na wymiarze wspólnotowym, biblijno – sakramentalnych inspiracjach oraz osobistym i społecznym doświadczeniu wiary.”¹⁷

¹⁵ Obecnie obowiązujące ustawodawstwo dotyczące realizacji prawa do praktyk religijnych w jednostkach penitencjarnych opiera się na Kkw z 6 czerwca 1997 roku, art. 106 oraz Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 5 listopada 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad wykonywania praktyk i korzystania z posług religijnych w zakładach karnych (Dz. U. Nr 139, poz. 904). Przepisy te precyzuje, zgodnie z trybem osadzenia osoby pozbawionej wolności, regulamin wykonywania tymczasowego aresztu oraz regulamin wykonywania kary pozbawienia wolności z 12 sierpnia 1998 roku.

¹⁶ M. Kuć, *Duszpasterstwo więzienne a indywidualizacja kary pozbawienia wolności*, w: *Duszpasterstwo więzienne w pracy penitencjarnej*, J. Świtka, M. Kuć (red.), Lublin 2007, s. 136.

¹⁷ M. Kalinowski, *Znaczenie resocjalizacji religijnej w kształtowaniu dojrzałych postaw u osób skazanych na karę pozbawienia wolności*, w: *Rola wartości moralnych w procesie socjalizacji i resocjalizacji*, J. Świtka, M. Kuć, I. Niewiadomska (red.), Lublin 2005, s.156.

Resocjalizacja religijna to istotny aspekt oddziaływań zarówno na aktualnych, jak i byłych skazanych. Świadomość przynależności do innej wspólnoty niż przestępcza, musi być podtrzymana po opuszczeniu więzienia. W przeciwnym razie wszystkie wysiłki w okresie izolacji tracą sens. Wspólnota chrześcijańska daje szansę tworzenia nowych więzi społecznych w zakładzie karnym i podtrzymania ich na wolności. Obecność kapelana staje się więc dla więźniów znakiem, że choć zostali czasowo wykluczeni ze społeczeństwa, Kościół i społeczeństwo ich nie odrzuca. Trafnie określił to Jan Paweł II podczas wizyty w polskim więzieniu w Płocku: „Jesteście skazani, ale nie potępieni.”¹⁸ Podczas wizyty w rzymskim więzieniu „Regina Caeli” w lipcu 2000 roku powiedział: „Nawet tam, gdzie ludzie są zamknięci za bramami więzień, zgodnie z logiką niezbędnej przecież ludzkiej sprawiedliwości, musi tchnąć Duch Chrystusa Odkupiciela świata. Kara bowiem nie może być jedynie formą odpłaty ani tym bardziej przybierać kształtu społecznego odwetu czy zinstytucjonalizowanej zemsty. Kara i więzienie mają sens wówczas, gdy potwierdzając zasady sprawiedliwości i zapobiegając przestępczości służą zarazem odnowie człowieka, dając tym, którzy popełnili błąd, możliwość zastanowienia się i odmiany życia, aby mogli włączyć się na nowo w życie społeczeństwa jako jego pełnoprawni członkowie. (...) To, co dla mnie jest niemożliwe, mogą uczynić wasi kapelani, którzy towarzyszą wam w imię Chrystusa. Także dzięki ich pomocy więzienie może stać się miejscem bardziej ludzkim i wzbogacić się o wymiar duchowy, który ma niezwykle doniosłe znaczenie dla waszego życia. Wymiar ten to propozycja, której przyjęcie jest sprawą wolnej woli każdego z was. Należy go uważać za istotny element koncepcji kary więzienia lepiej odpowiadającej godności człowieka.”¹⁹

Także proces ekskluzji i marginalizacji społecznej jest mniej odczuwalny dla osoby osadzonej, gdy spotyka księdza odpowiedzialnego za duszpasterstwo więzienne. Pozwala nabrać pewności siebie tym, którzy chcą zmierzyć się z rzeczywistością funkcjonowania „na wolności”, w środowisku oczekującym od nich przestrzegania norm społecznych. Dostrzega się tu wyraźnie znaczenie kapelana i osób włączonych w duszpasterstwo więzienne jako mediatorów pojednania ze społeczeństwem.²⁰

Niezwykle ważne jest ukazanie więźniowi świata innych wartości oraz sprawienie, aby swój dotychczasowy życiorys widział i oceniał w kategoriach negatywnych. „Zadaniem duszpasterstwa więziennego powinno być umożliwienie dokonania refleksji

¹⁸ www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_II/przemowienia/30plock_07061991.html z dnia 2.02.2005r.

¹⁹ www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_II/homilie/wiezienie_09072000.html, z dnia 3.02.2005r.

²⁰ Zob. J. Pol, Społeczne konsekwencje kary pozbawienia wolności, referat wygłoszony na VIII Ogólnopolskiej Konferencji Pracowników Socjalnych, Częstochowa, 9 – 11 czerwca 2008r., materiały pokonferencyjne.

nad własnym postępowaniem skazanego – pogodzenia się z samym sobą i zaakceptowania swojego życia. Jednocześnie powinno być ono obszarem, w którym podawana jest treść dotycząca samego sedna ludzkiej egzystencji – ukazanie miłości Boga do człowieka. Z treści tej zawsze powinna płynąć zachęta do przemiany wszystkich dziedzin życia skazanego, który w wyniku odosobnienia często traci umiejętność radzenia sobie w warunkach wolności. Nauczenie zaufania do Boga i zwracanie się do Niego z wszelkimi problemami powinno współgrać z poczuciem odpowiedzialności za własny rozwój”.²¹

Więźniowie mają zapewnione możliwości realizacji zarówno procesu readaptacji społecznej, jak i prawa do praktyk religijnych na poziomie instytucjonalnym.

W naturalny sposób za ewangelizację odpowiadają przede wszystkim duchowni, ale nie można zapominać o całej rzeszy wiernych świeckich, którzy włączają się w tę misję Kościoła. W specyficznych warunkach, jakimi są zakłady karne i areszty śledcze, mogą to czynić osoby, które zapoznały się z procedurami tam obowiązującymi.

Omawiając działania duszpasterskie na terenie jednostek penitencjarnych, należy podkreślić, iż uzależnione są one od aktywności i możliwości zaangażowanych tam księży. Zdecydowana większość duchownych ma do tego typu posługi jedynie podstawowe przygotowanie wynikające z formacji do kapłaństwa, czyli standardowe wykształcenie teologiczne i pastoralne. Z badań autora dotyczących populacji księży pracujących w jednostkach penitencjarnych wynika, że połowa kapelanów to osoby odpowiedzialne jako proboszcz za duszpasterstwo w parafii, na terenie której zlokalizowane jest więzienie lub areszt. Tylko 9% spośród badanych stwierdziło, że ma kompetencje do pracy z osadzonymi. Jak wskazują przytoczone badania, 57% respondentów nie podjęłoby się posługi wyłącznie w więzieniu, 18 % odpowiedziało „tak”, natomiast 14% badanych odpowiedziało – „trudno powiedzieć”.²²

Formy pracy parafialnej stosowane przez kapelanów w jednostkach penitencjarnych wskazane w ankiecie są podobne do działań duszpasterskich w parafiach. Najczęściej kapelani więzienni odprawiają osadzonym Mszę świętą w niedzielę i dni powszednie. W ramach kontaktów z więźniami prowadzą katechezę, rozmowy indywidualne, a także spowiadają i uczestniczą w spotkaniach pozaliturgicznych.

²¹ K. Tyberski, *Wspieranie duchowe człowieka w warunkach izolacji więziennej*, w: *Wzrastanie w godności, miłości i miłosierdziu*, red. M. Kalinowski, Lublin 2005, s. 269.

²² Zob. J. D. Pol, *Więzienna Szansa. Religia w resocjalizacji osób pozbawionych wolności*, Warszawa 2008, s.160, a także: Z. Lasocik, *Praktyki religijne więźniów w prawie polskim*, Warszawa 1993, s.?)

Praca duszpasterska z osobami odizolowanymi w zakładach penitencjarnych polegająca na pomocy w odkrywaniu przez nich potrzeb, a następnie świadomym kształtowaniu postaw religijnych – wymaga od kapelana ogromnego zaangażowania, a zarazem odporności psychofizycznej. Należy podkreślić, że posługa duszpasterska w tak specyficznych warunkach, jakie stwarza zakład karny, prowadzi do sytuacji, w której kapelan spotyka się z przyzonizacją, karceralizacją osobowości podopiecznych i podkulturą więzienną. Skazani to nie tylko ludzie zagubieni i potrzebujący duchowego przewodnictwa, ale także ci, „...którzy znaleźli się na marginesie życia, często w sytuacji bez wyjścia, zniechęceni, skłócenii z Bogiem, z samym sobą i z całym porządkiem społeczno – kulturalnym, moralnym i religijnym.”²³

Praca ze skazanymi wymaga nie tylko społecznego oddania, ale również dużej wiedzy o zasadach funkcjonowania psychiki ludzkiej i strukturze życia więziennego. Specyfika tej formy kapłaństwa w oczywisty sposób pociąga za sobą także zagrożenie wypaleniem sił.

Dla wielu duszpasterzy jest to sytuacja nowa, a niebagatelne znaczenie ma także fakt, iż 86% kapelanów więziennych stanowią księża przynależni do struktur diecezjalnych oraz, że podjęta przez nich posługa spowodowana jest tym, iż na terenie parafii, w której aktualnie pracują, ulokowane jest więzienie i przełożeni skierowali ich do tej pracy, nie wnikając w ich predyspozycje osobowościowe.²⁴

Jak trudnym wyzwaniem jest praca duszpasterska w więzieniu, dowodzą przytoczone wyniki badań autora ukazujące, iż większość kapelanów penitencjarnych (57%) nie zdecydowałaby się na pełnienie posługi wyłącznie w tym miejscu.

Próba nakreślenia idealnego schematu pracy duszpasterskiej doprowadziłaby do stworzenia sylwetki kapłana, który posiada należyte przygotowanie profesjonalne do pełnienia posługi w tak specyficznych warunkach, zna podkulturę więzienną i nieobce są mu zasady „drugiego życia” więzienia, ma określone predyspozycje psychiczne (niski stopień neurotyzmu, wysoki stopień ekstrawersji), może skorzystać z możliwości podjęcia posługi finansowanej przez państwo, na pełnym etacie wyłącznie w placówce penitencjarnej.²⁵ W posługę tę w oczywisty sposób wpisuje się również wysoki stopień empatii i umiejętność rozpoznania rzeczywistych potrzeb podopiecznych.

²³ K. Tyberski, *Posługa duszpasterska w zakładzie karnym w Ilawie oraz jej formy*, w: *Duszpasterstwo więzienne w pracy penitencjarnej*, J. Świtka, M. Kuć (red.), Lublin 2007, s. 217

²⁴ Zob. J. D. Pol, *Więzienna Szansa. Religia w resocjalizacji osób pozbawionych wolności*, Warszawa 2008, s. 167.

²⁵ Zob. J. D. Pol, *Więzienna szansa. Religia w resocjalizacji osób pozbawionych wolności*, Warszawa 2008, s. 172.

Istotą resocjalizacji religijnej opartej na sferze duchowej człowieka jest stworzenie skazanym możliwości przemiany, a poprzez religijność – uwolnienie się od poczucia winy oraz przyjęcie odpowiedzialności za własne działania.

„Religia dostarcza pojęć moralnych, dzięki którym człowiek może porządkować i oceniać świat. Ocena ta rozpoczyna się od ukształtowania obrazu własnego człowieczeństwa, wynikającego z godności nadanej przez Boga i znalezienia odpowiedzi na pytania o sens własnego życia(...). W konsekwencji uwewnętrznione normy moralne stają się efektywnymi regulatorami zachowania i rozwoju człowieka.”²⁶

Skazany, który z pomocą duszpasterza dostrzega wagę chrześcijańskich prawd moralnych, staje się szlachetniejszy, a jego drogą po przemianie jest religijność. Taka metanoia to proces, który niejako spełnia warunki obu instytucji – i Kościoła, i więzienia; obie instytucje uzyskują bowiem pożądane efekty w postaci zmiany systemu wartości i postaw osoby odbywającej karę pozbawienia wolności.

„...każdy człowiek zasługuje na miłość, bowiem został stworzony przez Boga z miłości i dla miłości. Nawet jeśli w procesie wychowania oraz w bycie państwa konieczne jest – wskutek istniejącego zła i słabości człowieka – stosowanie kary, (...) to nie może mieć ona innej racji poza miłością do tego słabego i moralnie złego człowieka.”²⁷

²⁶ M. Kalinowski, *Znaczenie resocjalizacji religijnej w kształtowaniu dojrzałych postaw u osób skazanych na karę pozbawienia wolności*, w: *Rola wartości moralnych*, dz. cyt., s.149.

²⁷ T. Guz, *Filozoficzno-religijny namysł nad duszpasterstwem jako służbą człowiekowi*, w: *Duszpasterstwo więzienne*, dz. cyt., s. 105.

Is religion in prison necessary?

The article is an attempt to answer the question how important is religion in a process of reclamation apart from classic methods such as psychological therapy, work, sport, education or an access to culture. The author tries to prove that religion is complement to laic methods of working with prisoners.

The author claims that in conditions of isolation in prison we can observe an impact of two extreme institutions – church and prison. Their particular aims are different (church – forgives, prison – punishes), but the main aim – moral improving of a prisoner leads to unification of the two institutions. A prison priest is an envoy between both of them.

A prisoner with a priest's help can perceive the role of Christian moral truth and become more noble – minded, and his way after the transformation is religiousness. Such metamorphosis is a process that fulfills the conditions of the two institutions. Both church and prison achieve effects such as revaluation and attitude change of a prisoner.

Bibliografia

- Chmurska E., *Absolwenci programu Atlantis*, Przegląd Więziennictwa Polskiego, nr 20 – 21, Warszawa 1998.
- Górny J., *Elementy indywidualizacji i humanizacji karania w rozwoju penitencjarystyki*, Warszawa, 1996.
- Guz T., *Filozoficzno religijny namysł nad duszpasterstwem jako służbą człowiekowi*, w: *Duszpasterstwo więzienne w pracy penitencjarnej*, J. Świtka, M. Kuć (red.), Lublin 2007.
- Kalinowski M., *Znaczenie resocjalizacji religijnej w kształtowaniu dojrzałych postaw u osób skazanych na karę pozbawienia wolności*, w: *Rola wartości moralnych w procesie socjalizacji i resocjalizacji*, J. Świtka, M. Kuć, I. Niewiadomska (red.), Lublin 2005.
- Kodeks karny wykonawczy, Warszawa 1998.
- Kowalska-Ehrlich B., *System instrukcji profilaktyczno – resocjalizacyjnych*, w: *Polska myśl resocjalizacyjna. Wybór tekstów*, Warszawa 1993.
- Kruczkowski S., *Psychologia religii*, Kraków 1998.
- Kuć M., *Duszpasterstwo więzienne a indywidualizacja kary pozbawienia wolności*, w: *Duszpasterstwo więzienne w pracy penitencjarnej*, J. Świtka, M. Kuć (red.), Lublin 2007.
- Lasocik Z., *Praktyki religijne więźniów w prawie polskim*, Warszawa 1993.
- Mroczkowski P., *Prawo skazanego do resocjalizacji*, w: *Przegląd Penitencjarny i Kryminologiczny*, nr 12 – 13, 1987.
- Piwowarski W., *Religijność wiejska w warunkach urbanizacji. Studium Socjologiczne*, Warszawa, 1971.
- Pol J. D., *Społeczne konsekwencje kary pozbawienia wolności*, referat wygłoszony na VIII Ogólnopolskiej Konferencji Pracowników Socjalnych, Częstochowa, 9 – 11 czerwca 2008r.
- Pol J. D., *Więzienna Szansa. Religia w resocjalizacji osób pozbawionych wolności*, Warszawa 2008.
- Śliwowski J., *Kara pozbawienia wolności we współczesnym świecie. Rozważania penitencjarne i penologiczne*, Warszawa 1981.
- Tyberski K., *Posługa duszpasterska w zakładzie karnym w Iławie oraz jej formy*, w: *Duszpasterstwo więzienne w pracy penitencjarnej*, J. Świtka, M. Kuć (red.), Lublin 2007.
- Tyberski K., *Wspieranie duchowe człowieka w warunkach izolacji więziennej*, w: *Wzrastanie w godności, miłości i miłosierdziu*, M. Kalinowski (red.), Lublin 2005.
- Zdybicka Z., *Religia i religioznawstwo*, Lublin 1988.
- www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_II/przemowienia/30plock_07061991.html, z dnia 2.02.2005r.
- www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_II/homilie/wiezienie_09072000.html, z dnia 3.02.2005r.